

Wspomnienie tych, którzy odeszli

materiał do nauki samodzielnej Pracowni Tradycji Polskiej
Zespół Pieśni i Tańca Ziemi Szczecińskiej „Krağ”
Pałac Młodzieży — Pomorskie Centrum Edukacji w Szczecinie
Grupa: Młody Krağ, 02.11.2020 r.
Prowadzący: Artur Kotwas, Paweł Sokołowski

Zaduszki

Wedle polskiej tradycji Dzień Wszystkich Świętych (1-go listopada) i Dzień Zaduszny (nazywany też Zaduszkami 2-go listopada) są świętami pamięci o zmarłych. Pierwszy termin został ustanowiony w 835 r. przez papieża Jana XI ku czci zmarłych świętych. Ponad wiek później - w 998 r. ustanowiono Dzień Zaduszny, a to dzięki opartowi benedyktynów z opactwa w Cluny, późniejszemu świętemu Odilonowi. Jednak tradycja Zaduszek sięga jeszcze czasów przedchrześcijańskich. Pierwotnie obrządki odprawiane w dniu tzw. Dziadów miały na celu nawiązanie kontaktów z duszami zmarłych oraz zyskanie ich przychylności.



Obrzędy te stały się inspiracją dla Adama Mickiewicza i jego wielkiego poematu narodowego „Dziady”, który poprzedzony był takimi oto objaśnieniami autora: „Dziady: Jest to nazwisko uroczystości obchodzonej dotąd między pospółstwem w wielu powiatach Litwy, Prus i Kurlandii, na pamiątkę dziadów, czyli w ogólności zmarłych przodków. Uroczystość ta początkiem swoim sięga czasów pogańskich i zwała się niegdyś uczta kozła, na której przewodniczył Koźlarz, Huslar, Guślarz, razem kapłan i poeta (gęślarz). Dziś pospółstwo święci dziady tajemne w kaplicach lub pustych domach niedaleko cmentarza...”.

Tradycja Dnia Zadusznego w Polsce

zaczęła się tworzyć w XII w., a pod koniec XV w. była już znana w całym kraju. Dziś w obydwie te dni odwiedzamy na cmentarzach groby naszych zmarłych bliskich, aby ich wspominać i modlić się za ich dusze. Pięknym polskim zwyczajem jest zapalanie znicza na grobach. Tradycja ta związana jest z pogańskim zwyczajem rozpalania ognisk na mogiłach; wierzono, bowiem, że płomienie ogrzeją błąkające się po ziemi dusze. Ogniska rozpalano także na rozstajach dróg i w obejściach, aby wskazywać drogę duchom. Chrust na te ogniska składano w ciągu całego roku (ten kto przechodził, kładł obok grobu gałązkę i w ten sposób tworzył się stos do spalenia w noc zaduszną). Wierzono, że ogień palony daje również ochronę żywnym przed złymi mocami.

Wierzenia

W nocy z 1 na 2 listopada nie należało wychodzić z domu. Wierzono, że w tę noc, zmarli księża odprawiają w kościołach msze, na które ze wszystkich stron przybywają zmarli. Spotkanie z nimi, a tym bardziej wejście do kościoła w czasie takiego nabożeństwa może być niebezpieczne. Po takiej mszy duchy zmarłych udają się do swych domów. Do początku XX w. na wsiach polskich istniał zwyczaj przygotowywania w dniu poprzedzającym Dzień Wszystkich Świętych różnych potraw. Pieczono chleby, gotowano kaszę i bób, a na wschodzie kutię z miodem i wraz z wódką pozostawiano na noc (na stołach) dla dusz zmarłych. Warto dodać, że wyznawcy prawosławia ustawiali jedzenie na grobach. Wieszano też czysty ręcznik, obok stawiano mydło i wodę. Wieczorem uchylano drzwi wejściowe, aby dusze zmarłych mogły w swoje święto odwiedzić dawne mieszkania. Był to znak gościnności, życzliwości i pamięci. Zwyczajem było również nawoływanie zmarłych po imieniu.

**Sprawdź przepis na
tradycyjny chleb
zaduszny:**

<https://smacznapyza.blogspot.com/2016/11/chleb-zaduszny-polskie-tradycje-swiateczne.html>



Aby nie urazić lub nie skrzywdzić - podeptać, przygnieść, ukłuć, wymieść, oblać goszczących dusz, 1 i 2 listopada upływały pod znakiem różnego typu zakazów: nie wolno było m.in. klepać masła, ciąć sieczki, rąbać drewna, deptać kapusty, zamiatać, maglować, szyć, tkać i prząść, wylewać pomyj i spluwać. Zanim usiadło się na krześle lub ławie, należało najpierw na nią dmuchnąć, aby niechący nie przysiąść na zajmującym to miejsce niewidzialnym przybyszu. Aby nie narażać się na kontakt z błakającymi się po opłotkach i drogach (miejscach granicznych), nie zawsze przyjaznymi duchami, nie należało wychodzić po zmroku z domu. Na Pomorzu zamykano nawet karczmy i zakazywano muzyki i tańca, aby czyhające na dusze diabły nie porwały bawiących się ludzi do swojego tańca, na wieczne potępienie. Mimo, że niedostrzegalni, przybysze z zaświatów przed zapadnięciem zmroku przypominali żywym o swojej obecności stukaniem, skrzypieniem podłóg, poruszaniem się drzwi, wiatrem huczącym w kominie. Czasami można było dostrzec niewyraźny odcisk dłoni lub stopy ducha w rozsypanym popiele.



Wierzono, że dusze zmarłych doświadczają pragnienia i głodu, potrzebują bliskości krewnych i wypoczynku. Obowiązkiem żyjących było zaspokojenie tych pragnień, bowiem rozgniewane dusze mogły wyrządzać szkody, straszyć, spowodować nieszczęście lub przedwczesną śmierć. W 1 i 2 listopada tuż po zapadnięciu zmroku zabronione było klepanie masła, maglowanie, deptanie kapusty, cięcie sieczki, przędzenie i tkanie, wylewanie pomyj i spluwanie, aby nie skaleczyć, nie rozgnieść i nie znieważać odwiedzającej domostwo duszy. W te dni wszędzie goszczono obficie żebraków i przykościelnych dziadów – pątników pielgrzymujących z jednego miejsca kultu do drugiego, obwieszonych medalikami i szkaplerzami, a utrzymujących się z jałmużny. Wszędzie otaczano ich szacunkiem. Mówiono, że są to „ludzie święci”, „ludzie boży”, „ludzie kościelni”, żywiący się ukwestowanym, obmodlonym „chlebem Pana Jezusa”. Wierzono skrycie, iż postać dziada kościelnego przybrać może duch zmarłej bliskiej osoby. Wiara ta, utrzymująca się wśród starych ludzi po dzień dzisiejszy, dyktowała rozliczne rozkazy i szczególne zachowania w dniu Wszystkich Świętych i w Dzień Zaduszny. W podzięcie za poczęstunek goście (dziady) byli zobowiązani pomodlić się za dusze zmarłych.

Dziś na kilka dni przed Świętem Zmarłych i Zaduszkami ludzie porządkują groby, zdobią je kwiatami i zielonymi gałęziami. Dawniej sprzątano też domy: „Sprzątali po izbach, myli szczotkami ściany drewniane, sufity, piece bielili wapnem. (...) Modlili się strasznie po domach i całą noc świecili świecki, bo mówili, że wszystkie duszycki, kozdy przychodzi do swojego domu” (Podhale). Ludzie przekazywali sobie opowieści o spotkaniach z duszami zmarłych, które błąkały się po lasach, a od zmierzchu na cmentarzach i w pobliżu kościołów. Szczególnie niebezpieczne były dusze potępionych, które straszyły przy młynach, mostach i na rozstajach dróg. Po dziś dzień starzy ludzie na wsi opowiadają, że na własne oczy widzieli cienie zmarłych, które tłumnie ciągnęły do kościoła i zasiadały w ławkach. Inni mówili, że w tę niezwykłą noc obok kościoła słyszeli przytłumioną grę organów, śpiewy i ledwie dosłyszalne bicie dzwonów kościelnych. Jeszcze inni, iż modląc się w kościele w Dzień Wszystkich Świętych lub w Dzień Zaduszny w starcu siedzącym obok nich w ławce kościelnej rozpoznawali swego zmarłego krewnego. Mocno wierzono, że istnieje silny związek między światem żywych i zmarłych, a dusze mogą obcować z żyjącymi. Zaduszki rozpoczynały czas niezwykły, naznaczony intensywnymi kontaktami z mieszkańcami zaświatów, którzy mogli pomóc ludziom w ich działaniach, ponieważ byli uważani za opiekunów urodzaju i gwarantów dobrobytu.



Z szacunkiem do dziada

Dzień Wszystkich Świętych i Dzień Zaduszny w dawnych czasach nie mógł odbywać się bez modłów proszalnych dziadów, którzy według wierzeń mieli kontakt ze zmarłymi. Żebracy, jako osoby bardzo tajemnicze, przychodzące nie wiadomo skąd i zmierzające w nieznanym kierunku od wieków były traktowane z rezerwą. Ich specyficzny wygląd i najczęściej podeszły wiek sugerowały możliwość kontaktu z zaświatami. Uważano, że modlitwy dziadów są bardzo skuteczne. Szczególna pozycja "dziadów proszalnych" uwidaczniała się w czasie święta Wszystkich Świętych i w Dniu Zadusznym. W tym czasie obdarzani oni byli szczególnymi łaskami i przywilejami. Mogli spokojnie przebywać w kościele i na cmentarzu, odnoszono się do nich z szacunkiem.

W tym szczególnym okresie za duży nietakt uważane było przegnanie lub znieważenie żebraka, mogło się to wiązać z niewysłuchaniem modlitw za zmarłych i próśb skierowanych do świętych. Za swoje szczególne modlitwy "dziady proszalne" dostawały w podzięcie drobne sumy pieniędzy, jedzenie, oraz specjalnie wypiekany na tę okazję chleb.

Do lat 20-tych XX wieku na Lubelszczyźnie i Podlasiu praktykowany był zwyczaj wypiekania specjalnego pieczywa zwanego *powałkami* lub *peretyczkami*. Był to rodzaj bułki o podłużnym kształcie, z odciśniętym pośrodku krzyżem i inicjałami zmarłej osoby. Gospodynie konkurowały ze sobą w sztuce wypiekania tego specjalnego chleba i w miarę swoich możliwości i zdolności przyozdabiały go na wszystkie możliwe sposoby. Tak specjalnie przygotowany chlebek wręczono żebrakom jako jałmużnę z prośbą o modlitwę za duszę zmarłego, w którego imieniu wypiekana była peretyczka. Sporządzano także pieczywo dla zagubionych i nieznanych duszyczek, kładziono je na opuszczonych grobach i wręczano proszalnym dziadom z prośbą o modlitwę.

Powiedzenia ludowe

- *Na Wszystkich Świętych od zrzebu, utnij gałąź dębu, jeśli soku nie ma, będzie tego zima.*
- *Na Wszech-Świętych sztuka: utnij gałąź buka, gdy już soku nie ma, będzie tego zima.*
- *We Wszystkich Świętych, gdy się deszcz rozpada, może słota potrzymać do końca listopada.*
- *Na Wszystkich Świętych ziemia skrzępta, to będzie zima ciepła, a jak deszcz, to trzeba będzie za piec wleść.*
- *Dzień Zaduszny, bywa pluśny,*
- *Niebo płacze, ludzie płaczą, a ubogich chlebem raczą, rozdając jałmużnę, za duszyczki różne.*

Materiały źródłowe

Opłakiwanie zmarłych:

- http://biblioteka.teatrnn.pl/dlibra/Content/32263/HM_Woch_Janina_2011_07_18_NH_003.mp4
- http://biblioteka.teatrnn.pl/dlibra/Content/52934/HM_Woch_Janina_2011_05_18_Po_zmarlych_nie_mozna_zbyt_dluogo_plakac.pdf

Strojenie grobów:

- http://biblioteka.teatrnn.pl/dlibra/Content/49690/HM_Krukowska_Stefania_2012_04_24_Strojenie_grobow_i_Zaduszki.pdf

Materiały źródłowe

Rozmowa z Etnografem:

- <https://www.rp.pl/artukul/556984-Wszystkich-Swietych-i-Zaduszki---dawne-tradycje-i-obrzedy.html>

O Dziadach:

- <https://www.youtube.com/watch?v=QuhSysuM-6g>

Tradycje Zaduszek:

- <https://www.youtube.com/watch?v=wNVZrpZ-wIg>

Pieśni dziadowskie

- <https://www.youtube.com/watch?v=5ndnTdj9COE>
- <https://www.youtube.com/watch?v=rBzx8s9l0Ao>
- https://www.youtube.com/watch?v=Wf_-2VqARqo
- <https://we.tl/t-6pHxDczsHx>